



GAZETY WILENSKIE

W SOBOTĘ DNIA 1. KWIETNIA ROKU 1780.



Z LITWY.

Z Wilna d. 1. Kwietnia.

Jmć Pan *Soltan* General  
starający się o dozonną  
przyjaźń Xiężniczki *Radziwi-*  
*łłowny* Podkomorzanski W.  
X. Litt, Damy Wielką cnotą,  
doskonałą Edukacją i rzad-  
kiemi talentami Płci swojej  
przyzwoitemi zaszczyconey  
w przeszły Poniedziałek przy  
zwyczajnych temu Aktowi

przyzwoitych obrządkach,  
za poprzedzającym Xiążąt  
Jchmościow Rodzicow ze-  
zwoleniem i Błogosławień-  
stwem, w przytomności prze-  
świetney Famili Uroczytą  
otrzymał Deklaracją.

Z POLSKI.

Z Warszawy d. 22. Marca.

O której fatalney godzi-  
nie, to jest między pierwszą i  
drugą z południa, w Roku

1775. dnia 13. Sierpnia, utra-  
ciło W. Xięstwo Litewskie Sla-  
wnego swego Ministra Xią-  
żęcia Michała Ferdynanda  
*Czartoryskiego* Kanclerza Wiel-  
kiego; o teyże samey własnie,  
w przeszły poniedziałek, po-  
stradała swego i Korona. Oto,  
mimo wszelkiego Lekarzy  
starania i tak prywatnych ia-  
ko publicznych do Boga Mo-  
dlitw, podobalosię Naywyż-  
szemu, podwu-miesięczney  
ciężkiej paraliżowey choro-  
bie, z powszechnym wszyst-  
kich żalem i z nieporównaną  
dla całej Oyczyzny szkodą,  
zebrać z tego świata w tu-  
teyszey Stolicy, dnia i godzi-  
ny wyżey wyrażonych, Wiel-  
kiego Męża, Pasterza, i Mi-  
nistra naszego, Jmci Xiędza  
Jędrzeja Stanisława Kostkę  
*Młodzieiowskiego*, Biskupa *Po-  
znańskiego i Warszawskiego*,  
Kanclerza W. Koronnego,  
Kawalera Orderów *Orła Bia-  
łego i S. Stanisława*, mającego  
lat życia swego 63. Miesiący  
3. dni 20.

### Z NIEMIEC

Z Wiednia dnia 19. Lutego.

Na wszystkie napoje, któ-

re wychodzą do Kraiow *Au-  
stryackich*, włożony będzie po-  
datek, i poczniesię wybierać  
od Miesiąca Kwietnia, Da-  
wniey iże także cła na wino i  
piwo będą powiększone. W  
samey tey Stolicy, biorąc z  
Przedmieściami wychodzi, iak  
wyrachowano, 980,000. *Wia-  
der* wina i piwa.

Był tu niedawno ieden cu-  
dzoziemiec, nowym sposo-  
bem bo piechotą woiażniący.  
Ma to być *Anglik*, nazwiskiem  
*Huckman*, człek (iak mówią)  
bogaty i przytym Filozof, któ-  
ry przedsięwziął całą *Europę*  
i *Azyę* piechotą zwiedzić. Być  
może która z tych okoliczności  
fałszywa; to iednak pewna, iż  
ma pieniądze i przytym iest  
hojnym, lubo sam się ubogo-  
stroj; i w ten czas tylko lepsze  
suknie sprawuje, gdy do wię-  
kszego iakiego Miasta przy-  
chodzi, a i te zaraz pierwze-  
mu, którego napotka, oddaie,  
gdy z niego wychodzi. Nie-  
dawnem i czasy zaszedł on był  
do iedney nie daleko ztąd le-  
żącej karczmy. Gospodarz  
poznawszy z mowy iego, iż  
i jest rodem z *Anglii*, a sam tak

że z tegoż Kraiu będący, przyjął go mile, zaprosił na obiad, i że widział go źle odzianego, dał mu jałmużny czerwony złoty. Podziękował mu za to podróżny; ale po skończonym obiedzie, zapłacił Karczmarzowi za wszystko, i dał mu jeszcze 50. czerwonych złotych.

Z Berlina d. 21. Lutego.

Po włożonym od Monarchy naszego na wino i kawę podatku, Szlachta Xięstwa *Halberstadt*skiego rozumiejąc się być przezeń pokrzywdzoną w dawnych swych prawach i przywilejach, zaniósła była suplikę. Mądry nasz Monarcha mający zwyczaj słuchać zawsze z łagodnością oycowską, zażaleń swych poddanych, raczył im na nie odpowiedzieć; i czytamy w *Musæum Niemieckim* trześć tego Odpowiedzi czyli Reskryptu w słowach następujących: „ Król Jmć nasz łaskawy Monarcha na podane sobie dnia 18. Lutego od swych godnych i wiernych Poddanych Xięstwa *Halberstadt*skiego przekładania, względem

włożonego podatku na wino i kawę, czyni im wiadomo iż nie mają żadney przyczyny żalenia się na iakie sobie pokrzywdzenie w swych przywilejach co do podatku od kawy, ponieważ tym samym, że ich przywileje są dawne, a używanie kawy nie pętko potym wprowadziło się, nieczyni się przezto żadna im krzywda Oświadcza przytym w tymże Reskrypcie Król Jmć, iż całe ma inne w tym zamśly, dążące iedynie do dobra powszechneg; chce bowiem przez to zabezpieć zbyt wielkiej konsumpcyi kawy w swych Państwach i przeszkodzić razem, aby pod imieniem Szlachty, nie wprowadzano niezmierney iey kwoty do kraiu, uważając zwłaszcza, iak wiele iey wychodzi, iak wielkie summy ten towar z kraiu wyprowadza. Wieśniacy, lud pospolicity &c; (mówi ten Monarcha) mogą się nazwyczaiać i nazwyczaiając się do używania kawy, widząc iż za małą cenę dostać iey mogą. Przez mały zaś podatek włożony

naten towar, powrócą nieomylnie do piwa, co powiększając odbyt tego napoju, przyniesie pewnie nie mały pożytek Pańskim browarom. Co do na kazaney wizyty, (przydaie Król Jmć stała się ona koniecznie potrzebna, tak dla utrzymania porządku między własnemi ich domowemi ludźmi, iak dla zabezpieczenia wszelkim oszukaniom i nieporządkom: przez co godni jego i wierni podani, nie tylko ani słowa mówić niepowinniby przeciwko teraznieyszey Ustawie, ale owszem sami przez się poznawać, i chwalić mieliby dobroczynne zamyśly Króla Jmci, i razem pożytki, które ztąd na każdego z nich będą spływały. Do tego, sam Król Jmć w młodym swym wieku wychowany był na piwie grzanym; mogliby zatym i wieśniacy przestać na tym napoju, gdy zwłaszcza jest daleko zdrowszy, niżeli kawa.,,

#### Z TUREK

Z *Konstantynopola d. 17. Stycz:*  
Pracują tu nieustannie w naszym Arsenale około uzbrow-

ienia Floty. Cel iey dotychczas jest nie wiadomy. Uważają tylko, że Zwierzchność tuteysza chce tego roku licznieyszą, mieć Flotę, niż przeszłego. Sam *Kapitan-Basza* dogląda budowy okrętow, iędząc iak najczęściej do warsztatow; i wszelkiey, iak może, przykłada pilności do iak nayprętszego wygotowania tey Floty.

#### Z PORTUGALII

Z *Lizbony d. 25. Stycznia.*

Okręt ieden woienny przybyły z *Rio-Janeiro*, wplynął na naszą Rzekę, wiozący półtora *Milliona Piastrów* w monecie. Tenże Statek przywiozł tu wszystkie te osoby, które osadzone były w więzieniu za oddanie *Hiszpanom* wyspy *S. Katarzyny*, nie dawszy im należytego odporu. Zliczby tych jest *Don Antoni Karol Furtado* Gubernator tey wyspy, i 12. innych godnych osób. Gubernatora zaprowadzono do Fortecy *S. Apollonii*, a innych do Zamku *Belem*.

## SUPPLEMENT

DO GAZET WILENSKICH

W SOBOTĘ DNIA 1. KWIETNIA ROKU 1780.



## Z HISZPANII

Z *Cadix* d. 4. *Lutego*.

Don *Gaston* wszedł wczora do tego Portu z 14. Okrętami *Hiszpańskimi*. i jednym *Francuskim* Siedm innych, to jest jeden *Francuski* i 6. *Hiszpańskich*, dnia 17. przeszłego Miesiąca nawalność gdzieś zapędziła. Generałowie nasi mieli z sobą radę czyby należało im wydać bitwę *Anglikom*, którzy czekają tylko wiatru *Wschodniego* do wyjścia z *Ciśniny*. Oprócz Eskadry Dona *Gaston*, mamy tu 27. innych okrętów całe gotowych do płynienia. Zda się zatym, iż na *Anglików*, nie tak wielką siłę w *Gibraltarze* mających, moglibyśmy nie bezpożytku uderzyć.

Z *Madrytu* d. 4. *Lutego*.

Król nasz *Jmć* na dowodukontentowania swego z me-

stwa tak Szefa samego, iako też *Officerów* i *Ludzi* tych okrętów, które się znajdowały na *Bitwie* dnia 16. *Stycznia*, wyniósł Dona *Jana de Langara* na *Generał-Leytnantstwo* wojsk swoich *morskich*, Dona *Wincentego Dez* uczynił *Szefem* *Eskary*, *Kapitanom* dał tytuł *Brygadyerów*, niższych wszystkich *Officerów* podniósł do wyższej rangi. *Matkom* zaś i *Wdowom* tych *Officerów* i *ludzi*, którzy zgineli w wysadzonym na powietrze okręcie *S. Dominika*, naznaczył *Król Jmć* dożywotniej pensyi połowę las ich mężów lub synów.

Z *Madrytu* d. 8. *Lutego*.

Rozchodząc się teraz wieść, iż przybiegł z doniesieniem goniec *extraordynaryiny*, że *Don Michał de Gaston*, stanął w *Porcie Cadix* dnia 4. tego

Miesiąca z 19 okrętami wielkimi, z których przeto dwóch mu tylko niedostaie. Nie można jednak jeszcze za pewną twierdzić tę nowinę, powieaż w Dworskiej dzisiejszey Gazecie to tylko wyraża się: iż według Listow *Lizbońskich* dnia 2, tego Miesiąca pisanych, Eskadra Michała *de Gaston* widziana była dnia 29. Stycznia niedaleko *Kapula Roca* o dzieście blisko mil od *Lizbony*; a dnia trzeciego potym Rybacy postrzegli w nieiakiey odległości od tegoż Portu wielką liczbę okrętow. Podług teyże Gazety, *Anglicy* coraz barziej wzmacniają Fortecę *Gibraltarską*, i naprawiają z pilnością swe okręty, z których dzieście ma wyniść na morze na jakąś wyprawę; ognia z Fortecy dawać przestali; dnia tylko 25. Stycznia wystrzelili 62. razy kartaczami do naszych żołnierzy, którzy wpo goń za jednym Kapralem wyflanii 4. żołnierzami żbiegami, pędzili się za nimi aż pod szanice nieprzyacielskie: jeden z tych żbiegow został zabity, drugi raniony, Kaprala zaś

złapanego nażaiutrż obwie szono.

Z *Corogne* d. 26. Stycznia.

Kommodor *Paweł Jones* stojący tu zawsze w gotowości z swoją Fregatą *Przymierze*, ofiarowała się konwoiować do pewney odległości Statki nasze pocztarskie, które mają wychodzić z tego Portu.

### Z WŁOCH

Z *Liworny* dnia 9. Lutego.

Fregata jedna *Szwedcka* przybywszy tu z *Malagi*, potwierdziła nowinę o zbitiu *Hiszpanow* przez *Anglikow*. Zkąd inąd zaś mamy wiadomość, iż *Don Jan de Langara* przymuszony do poddania się nieprzyjaciołom, gdy wszedł był na okręt Komendanta *Angielskiego*, i oddawał mu, według zwyczaju, iako swemu zwycięzcy szpadę; Amirał *Rodney* powiedział mu, iż iey wziąć nie może, ponieważ ten honor nie iemu winny jest, ale *Xiążęciu Henrykowi Wilhelmu* trzeciemu Synowi *Króla Jmci Angielskiego*, znajdujące mu się na jednym z okrętow *Eskadry*:

Z Rzymu d. 16. Lutego.

Xiąże de Grimaldy Posel Hiszpański prosił imieniem Dworu swego Oycy Świętego o Breve, któregooby mocą Król Jmć *Katolicki*, zostający w potrzebie wielkich wydatkow na teraznieyszą wojnę, mógł mieć od Stanu Duchownego swego Państwa Summę 80. Millionów *Realow*, (co czyni 10. Millionów *Talarow Niemieckich*) na co Ociec Święty zewolił.

#### Z HOLLANDYI

Z *Amsterdamu* d. 2. *Marca*.

Podana propozycja względem uzbroienia na ten Rok okrętów wojennych dla załony Handlu tej Rzeczypospolitey, przyjęta już jest, iak slychać, i liczba ich ma być podniesina do 52, które razem wzięte będą miały blisko 2,000. na sobie armat, i 13,870. ludzi ekwipażu.

P S. Odbieramy w tym momencie nowinę, że okręty nasze wojenne, przytrzymane (iak wiadomo) w Portach *Angielskich*, przybyły z tamtąd dnia wczorajszego pod Komendą Szefa Eskadry Hra-

blego de *Byland* do Portu *Texel*.

#### Z ANGLII

Z *Londynu* d. 25. *Lutego*.

Król Jmć (iak slychać) ma tego Roku zwiedzić swe kraie w *Niemczech* leżące, gdzie oraz masię widzieć z Królem Jmcią *Pruskim*. Między naszym i *Madryckim* Dworem stanęła umowa względem zamiany niewolników. Mamy wiadomość, że Amirał *Arbutnot* stanął już w *Barbadye* z 4. wielkimi okrętami, i tylaż tysiącami ludzi. Zkąd inąd zaś wiadomo, iż ułożono projekt uderzyć na Wyspę *Martynikę*. Amirał *Rodney*, według wszelkiego do wiary podobieństwa, może tam stanąć miesiącem pierwiej przed Hrabią de *Guichen*, który za swym przybyciem znajdzie w *Indyach Zachodnich* 30. najlepszych wielkich okrętów.

#### Z ROSSYI

Z *Petersburga* d. 4. *Lutego*.

*Ignacy* *Metropolita Gotyi i Kassy* na Półwyspie *Krymskiej*, iakoteż całe zgromadzenie *Chrześcian* wyznających *Religię Grecką*, podali byli w Ro-

y  
m  
a  
o  
y  
iz  
o  
a  
i  
z  
e  
o  
o  
z  
l  
e

knieszczę 1778. dnia 16. Lipca zysię do Wielkorządztwa Imperatorowey Jeymci Suplikę, prosząc tey łaskawey Monarchini, aby raczyła ich przyiąć do liczby naturalnych Poddanych Państwa swego. Uczyniła zadość tey ich proźbie Imperatorowa Jeymc; i ieszcze Roku przeszłego dnia 21. Marca, posłano im Przywileie w językach *Rossyjskim* i *Greckim* drukowane z wielą i wielkimi dla nich nadanemi pożytkami, których będą mogli używać, przeniosł-

#### DONIESIENIE z WILNA

*Maiętności Towiany i Łany w obrębie swoim żadnych niema-  
jące kłótni, zupełnie ograniczone, na mil pięć naymniey; mają w  
sobie puszczę na budowlą naywiększą, sposobną i do Handlu Pota-  
żowego zgodną, w obszerności na milę rozciągającą się, jezior  
dwa, pułtora tysiąca niechybnie czyniących intraty. Karczem na  
Trakt Ryzski, Lipawski trzy, Szynkow nadto dwa dla włościan,  
same Miaszczko Towiany od dawnych czasow targami zaszczyco-  
ne, Kościołem wspaniałym, i Plebanią przyozdobione, Rzemieśni-  
kami osadzone, w tey maiętności Folwarkow z Zamkowym czty-  
ry, sam Zamek na górze nad Muszą Rzeką, zabudowanie całe  
nad tąż Muszą, w którym sklepy murowane do chowania trun-  
kow, na Rzecz młyn o dwuch kołach dobrze usundowany rocznie  
mielący; w pola, łąki murożne obfituje, poddaństwa do dwuch-  
set, intraty roczney podług opłacenia arędownych Tenutorow  
trzydzieści i jeden tysięcy. Ta Maiętność w Powiecie Wilkomir-  
skim, od Rzeki portowey Wilii mil 5. do której Rzeką Świętą zwa-  
ną o milę tylko oddaloną splewać można, ktoby chciał takową  
Maiętność nabyć na wieczność niech się nadgłosi przez Pocztę do J. P.  
Naborowskiego Sekretarza Poczty J. K. Meci Wileńskiey.*